

JAK TO NA WOJENCE ŁADNIE

Jak to na wojence ładnie,
jak to na wojence ładnie,
kiedy ułan z konia spadnie,
kiedy ułan z konia spadnie.

Koledzy go nie ratują,
koledzy go nie ratują,
jeszcze końmi potratują,
jeszcze końmi potratują.

Kapitan z pułku wymaże,
kapitan z pułku wymaże,
porucznik grzebać każe,
porucznik grzebać każe.

A za jego trudy, prace,
a za jego trudy, prace,
to mu bęben zakołace,
to mu bęben zakołace.

Śpij kolego, twarde łoże,
zobaczmy się jutro może,
śpij kolego, a w tym grobie
niech się Polska przyśni tobie.